



Na zawsze z tańcem (wygraj zaproszenie)

2014-04-30

- Interesuje mnie rzeczywistość. Otaczające realia. Teatr tańca nie podejmuje tematyki typowej dla klasycznych spektakli baletowych. Nie doświadczymy tu spotkań z elfami, postaciami mitologii, baśni, historiami miłosnymi wieśniaczek czy zaklętych łabędzi - mówi Eryk Makohon, kierownik artystyczny i choreograf Krakowskiego Teatru Tańca.

- Od czego zaczęła się Pana przygoda z tańcem?

- Zaczęło się od przedszkolnych popisów przed rówieśnikami i tanecznymi przedstawieniami dla rodziców. Potem przyszedł pomysł szkoły baletowej, rzucony przez Tatę (artystę Opery Krakowskiej), ale storpedowany przez Mamę, obawiającą się rozłąki z dzieckiem, skazanym na szkołę z internatem na drugim końcu Polski. Skończyło się na szkole muzycznej, choć taniec zawsze mi towarzyszył. Ścian nie podpierałem. Wrócił jako fascynacja tańcem towarzyskim w liceum. Pozostał ze mną już na zawsze.

- Jaki rodzaj tańca był Panu najbliższy?

- Przez wiele lat w formie sportowej, turniejowej rywalizacji z rosnącym jednak niedosytem artystycznej wypowiedzi. I wtedy pojawił się taniec współczesny i teatr tańca. Warsztaty, szkolenia, kursy - to były moje stałe zajęcia, prowadzone równolegle ze studiami architektury. Wreszcie założenie własnego zespołu: GRUPAboso, który od pięciu lat działa jako Krakowski Teatr Tańca. Równolegle poświęcałem się własnej pracy zespołowej w Teatrze Tańca DF, potem pierwszym zawodowym zespole tańca współczesnego: Śląskim Teatrze Tańca oraz współpracowałem z wieloma artystami i ośrodkami w Polsce i za granicą. Obecnie po całkowitym wyparciu drugiej profesji: architekta, taniec wypełnia moje życie zawodowe. Łączę funkcje kierownika artystycznego Krakowskiego Teatru Tańca, kierownika Krakowskiego Centrum Choreograficznego (Nowohuckie Centrum Kultury) , pedagoga ruchu w Krakowskim Teatrze KTO oraz wykładowcy w PWST w Krakowie - Wydział Teatru Tańca w Bytomiu. Ścian więc nadal ...nie podpieram.

- Czy taniec zmienił Pana spojrzenie na świat?

- Nie zmienił. Wydaje mi się, że zawsze miałem refleksyjne spojrzenie na otaczającą mnie rzeczywistość. Taniec dał mi narzędzie do dyskusji z tą rzeczywistością. Stał się medium, którym mogę się posługiwać zarówno w jej opisywaniu , jak i w celu tworzenia własnej - alternatywnej wizji świata.

- Jakie były początki Krakowskiego Teatru Tańca?

- Krakowski Teatr Tańca - początkowo GRUPAboso - powstał jako idea grupy młodych ludzi, których potrzeba wypowiedzi nie znajdowała realizacji jedynie w tańcu towarzyskim. Przez kilkanaście lat ewoluował, zmieniał się i artystycznie i organizacyjnie. Obecnie od prawie pięciu lat działa jako Krakowski Teatr Tańca - a od ponad dziesięciu - jako artystyczny podmiot instytucji miejskiej - Nowohuckiego Centrum Kultury.

- Co się zmieniło w Pana zespole przez te lata?



- Z amatorskiego zespołu skupiającego młodzież, przeobraził się w profesjonalny zespół z dorobkiem kilkudziesięciu spektakli. Skupia dojrzałych artystów w wieku od 24 - 40 lat, których życie zawodowe albo ściśle związane jest z tańcem, albo taniec w jakimś stopniu uzupełnia ich inną, niezależną profesję. Ewoluuwał też oczywiście artystycznie, zmieniając formę własnych wypowiedzi z naiwnych, czasem scenicznych form miniaturowych, do pełnowymiarowych spektakli, ale też form wypowiedzi artystycznej, niekoniecznie tradycyjnie pojmowanej. Mam na myśli prezentacje eksplorujące nieteatralne przestrzenie, eksperymenty kompozycyjne oraz przede wszystkim laboratoryjny proces pracy, w którym często spektakl jest tylko etapem na drodze doświadczania procesowego rozwoju. To właśnie praca laboratoryjna i proces zainspirowane metodami Grotowskiego i Barby stały się, przynajmniej w obecnym etapie, credo zespołu. Tak więc początkowo naiwna, wręcz infantylna struktura pracy zespołu, przeobraziła się przez lata w formułę eksperymentalnego poszukiwania, w którym znaczące aspekty stanowią Grotowska „Via negativa” - eliminowanie limitów i ograniczeń, oraz poszukiwanie spójności ciało-umysłu i scenicznej obecności w oparciu o tak zwaną wiedzę ucieleśnioną.

- Kto występuje w tym teatrze i czy trzeba zdać jakiś egzamin, żeby dołączyć do grupy?

- Nie stosujemy żadnych formalnych limitów czy wytycznych co do wykształcenia performerów. Zespół stanowi więc zamknięta grupa 12 artystów o różnym backgroundzie. Zdecydowaną większość łączy duże doświadczenie sceniczne i artystyczna indywidualność oraz samodzielność. Nie prowadzimy otwartego naboru. Dołączenie do grupy teatru to na ogół kontynuacja procesu rozwoju, rozpoczętego wcześniej we współpracy z teatrem, bo Krakowski Teatr Tańca to także rodzaj idei mikro-środowiska, poszerzonego o powstałą kilka lat temu PRACOWNIĘ METAFIZYCZNĄ. To grupa ponad 50 osób skupionych wokół teatru. Osób o różnym doświadczeniu, poziomie technicznym ale też różnych aspiracjach co do dalszej kariery zawodowej. Znaczna część wiąże swoje dalsze życie z tańcem czy to w formie zawodowej czy stałej pasji. META to struktura zbudowana na trzech grupach - poziomach zaawansowania. Od osób początkujących do takich z dużym doświadczeniem i umiejętnościami. Tutaj miejsce dla siebie znajdzie każdy, kto chciałby rozpocząć lub kontynuować swoją przygodę z tańcem współczesnym. Nie ma ani limitu wieku ani żadnych wymogów doświadczenia. Warunkiem jest jedynie gotowość do systematycznej, zdyscyplinowanej regularnością pracy na wielu polach artystycznej ekspresji.

- Jest Pan twórcą i kierownikiem Krakowskiego Teatru Tańca oraz autorem ponad 20 choreografii. Jaka tematyka i stylistyka Pana najbardziej inspirowa? O czym opowiadają Pana spektakle?

- Nie ma jednej interesującej mnie tematyki. Interesuje mnie rzeczywistość. Otaczające realia. Teatr tańca zainteresowany jest współczesnością, nie podejmuje tematyki typowej dla klasycznych spektakli baletowych. Nie doświadczymy tu zatem spotkań z elfami, postaciami mitologii, baśni czy historiami miłosnymi wieśniaczek czy zaklętych łabędzi.

Spektakle oscylują zatem wokół tematyki człowieka współczesnego. Socjologii, psychologii, nawet ekonomii czy technologii. Wszystkiego co pośrednio lub bezpośrednio odnosi się do kondycji rodzaju ludzkiego. Oczywiście jednym z meta-tematów jest gender oraz sam człowiek - ciało ludzkie. Często także artystyczna - autotematyczność. Trudno jednak o jednoznaczną



odpowiedź czy spektakle „opowiadają” dany temat. Raczej stanowią odzwierciedlenie danej inspiracji, lub osnute są wokół interesującego zagadnienia. Nie stanowią jednak logicznej - w sensie fabularnej - struktury wypowiedzi. To raczej wielowątkowy dialog twórcy z widzem. Dialog w którym pośrednikiem jest ciało-umysł tancerza, dialog w którym zarówno choreograf jak i widz mają równe szanse w kreowaniu znaczeń i sensów. Choreograf, poprzez montaż osnuwający spektakl wokół interesującej go tematyki, widz poprzez nieskrepowany niczym odbiór, będący kolejnym montażem jego własnej percepcji, doświadczenia i emocji z zaproponowaną przez choreografa wizją.

- W tym roku środki z budżetu miasta mają posłużyć modernizacji NCK. Jaki to będzie zakres prac, co się zmieni?

- Miasto przeznaczyło milion złotych na modernizację budynku NCK. Z tych środków, jak również dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Kultury, wykonany zostanie cały kompleksowy zestaw prac i adaptacji, pozwalający na lepsze i pełniejsze funkcjonowanie Nowohuckiego Centrum Kultury. Wyremontowane zostaną dwie sale baletowe wraz z zapleczem szatniowym i węzłami sanitarnymi oraz wyposażeniem technicznym. Kompleksową modernizację przejdzie sala kameralna, stając się bardziej wielofunkcyjną przestrzenią prezentacji, zyska również profesjonalne wyposażenie techniczne. Zakupiona zostanie scena zewnętrzna wraz z wyposażeniem, pozwalająca na realizację wydarzeń plenerowych. Zmodernizowane będzie też oświetlenie zewnętrzne. Budynek zyska monitoring.

Wreszcie to co bezpośrednio wiąże się z Krakowskim Teatrem Tańca - zaadaptowana zostanie przestrzeń na potrzeby Krakowskiego Centrum Choreograficznego. Studio, które w ten sposób powstanie, wyposażone będzie w garderobę dla artystów i mini węzeł sanitarny, co pozwoli nie tylko na codzienną pracę teatru, organizację warsztatów i cykli szkoleń czy rezydencji, ale dzięki wyposażeniu w ruszt oświetleniowy i profesjonalne nagłośnienie oraz mobilną widownię, pozwoli na prezentacje kameralnych spektakli tańca współczesnego.

- Na koniec przypomnijmy jeszcze co w Nowohuckim Centrum Kultury wydarzy się w majowy weekend. Który spektakl poleca Pan szczególnie i dlaczego?

- Naszą propozycją na długi majowy weekend jest Festiwal Tańca Współczesnego SPACER, organizowany przez Krakowskie Centrum Choreograficzne – Nowohuckie Centrum Kultury wraz ze Stowarzyszeniem Krakowski Teatr Tańca. To oferta czterodniowego "spaceru" po gatunkach i estetykach tańca współczesnego, seria spektakli i wydarzeń towarzyszących osnutych wokół tego gatunku sztuki. Zobacz Państwo między innymi „Święto wiosny” Kieleckiego Teatru Tańca, „Muzg” (uwaga pisownia prawidłowa) teatru Chorea, Spektakle Macieja Kuźmińskiego oraz kolektyw: Komendera/Stanek/Kania, a także POLIAMORIĘ gospodarzy; Krakowskiego Teatru Tańca. Oprócz sceny głównej – odbędą się też wydarzenia towarzyszące: performance, interwencja – performatywna, wystawa, instalacja artystyczna, panel dyskusyjny i po-spektaklowe rozmowy z artystami.

Projekt współfinansowany jest ze środków gminy miejskiej Kraków. Wszystkie szczegóły i informacje na stronie festiwalu: www.festiwalspacer.pl



**Magiczny
Kraków**

Mamy trzy podwójne zaproszenia na spektakl "Poliamoria" Krakowskiego Teatru Tańca, który będzie wystawiony na scenie Nowohuckiego Centrum Kultury (al. Jana Pawła II 232) **3 maja (sobota) o godz.19.15**. Spektakl przeznaczony jest dla widzów dorosłych. Wejściówki rozlosujemy wśród naszych internautów, którzy poprawnie odpowiedzą na pytanie:

Jak nazywała się grupa taneczna, na bazie której powstał Krakowski Teatr Tańca w NCK?

Odpowiedzi (zawierające imię, nazwisko, adres i telefon kontaktowy) prosimy przesyłać do 1 maja (czwartek), do godz.11, na adres: konkurs.mk@um.krakow.pl. W temacie maila należy wpisać: NCK. O wygranej laureaci zostaną poinformowani indywidualnie.

Prosimy o załączenie następującego oświadczenia: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez UMK swoich danych osobowych na potrzeby konkursu".